

Kategoria: Wywiady

Opublikowano: niedziela, 07, czerwiec 2015 08:00

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odłony: 3005

Podczas ostatniego posiedzenia Zarządu Związku Powiatów Polskich, zgromadzeni, w tym Minister Pracy i Polityki Społecznej dyskutowali m.in. na temat efektywności powiatowych urzędów pracy i bezrobocia. Minister był zadowolony ze spadku bezrobocia. Jednak nie wszędzie jest tak dobrze. Są miejsca w Polsce, gdzie bezrobocie jest nadal wysokie. Przykładem są powiaty obwarowane surowymi przepisami z zakresu ochrony środowiska. Tak jest w Powiecie Piskim. Dlatego o to jak wygląda problem bezrobocia w tym powiecie Dziennik Warto Wiedzieć zapytał Andrzeja Nowickiego, członka Zarządu Związku Powiatów Polskich, Starostę Piskiego.

Dziennik Warto Wiedzieć: Podczas posiedzenia Zarządu ZPP wspominał Pan, że poziom bezrobocia w Powiecie Piskim wynosi ok. 30 % i że ma na to wpływ jego położenie.

Andrzej Nowicki: Tak. Powiat Piski leży w Krainie Wielkich Jezior. Mamy Puszcę Piską, drugą puszcę co do wielkości w Europie. Piękne położenie. Jednak wiąże się to z obostrzeniami związanymi z rozwojem przedsiębiorców, którzy mogliby inwestować w różne gałęzie gospodarki. Ograniczenia są narzucone m.in. przez przepisy unijne, np. Naturę 2000, obszary rezerwatowe czy dyrektywy unijne. To także Mazurski Park Krajobrazowy, który leży w znaczącej części w trzech gminach Powiatu Piskiego. To nie są warunki do rozwoju ciężkiego przemysłu, tylko drobnej przedsiębiorczości. Nasz powiat nie ma też dużych ciągów komunikacyjnych, a właśnie wokół takich powstają przedsiębiorstwa. Dla porównania w Olsztynie, w pobliżu drogi ekspresowej S7 bezrobocie wynosi już tylko 7 %. W sezonie turystycznym sytuacja na rynku pracy naszego powiatu poprawia się, ożywają miejsca odpoczynku i rekreacji, ale niestety tylko okresowo.

DWW: Jak temu zaradzić? Jest jakiś złoty środek?

AN: Wesprzeć mogliby nas ministrowie, np. Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju Regionalnego przy budowie dróg. Na marginesie, jesteśmy za nowymi schetynówkami, nad którymi pracuje właśnie resort infrastruktury. W Powiecie Piskim z 480 km dróg mamy aż ok. 100 km dróg gruntowych, która zostały skategoryzowane jako powiatowe.

Przystąpiliśmy też do pilotażowego programu sieci szerokopasmowej dla województwa Warmińsko-Mazurskiego. Polega to na tym, że udostępniamy nasze drogi powiatowe do ulokowania sieci światłowodów, które są potrzebne rozwojowi Internetu. Odpuszczamy odpłatności za zajęcia pasa drogowego, schodząc ze średniej stawki, która wynosi ok. 100 zł za 1 m kw. do groszy, by firmy, które wejdą z obsługą Internetu nie były drogie dla odbiorców Internetu. A Internet jest przecież niezbędnym narzędziem dla rozwoju przedsiębiorczości.

Staramy się też cały czas pozyskiwać nowych przedsiębiorców. W 2009 r. udało mi się np. ściągnąć do Pizsa firmę Telmex, która przejęła upadłą fabrykę mebli Holzwerk. Dziś firma ta zatrudnia ponad 350 osób. Mamy również strefy ekonomiczne i szukamy inwestorów.

DWW: Czy to ciągle mało?

AN: Tak. Choćby dlatego, że mamy w powiecie tereny po PGRach. Osoby, które tam pracowały nie są nastawione na doskonalenie i zmianę zawodu. Dla powiatowych urzędów pracy zgodnie z obowiązującymi przepisami mieszczą się oni w najgorszej kategorii. Są bowiem uznawani za grupy

Kategoria: Wywiady

Opublikowano: niedziela, 07, czerwiec 2015 08:00

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odłony: 3005

najmniej przydatne na rynku pracy. Dlatego ważne jest tutaj wsparcie Ministra Pracy, dla nich są roboty publiczne, interwencyjne, cała likwidacja skutków bezrobocia. Tymczasem obostrzeń w tym zakresie jest coraz więcej a nam też ciężko jest np. w ciągu roku budżetowego znaleźć środki własne, by im sprostać. Rozumiem pomysł na współdziałanie urzędów i przedsiębiorców, aby utrzymać zatrudnienie, jednak nie każdy region Polski jest taki sam.

Dlatego może lepiej skoncentrować większe pieniądze na wsparcie tworzenia nowych firm. Może warto współpracować z różnymi instytucjami w tym obszarze, np. z Polską Agencją Inwestycji Zagranicznych i szukać inwestorów z zewnątrz, ale takich, którym wyżej wymienione obostrzenia nie zagrażają odmową wydania pozwolenia na prowadzoną działalność.

DWW: A spółdzielnie socjalne? Czy one nie są też rozwiązaniem dla bezrobocia, dla osób wycofanych?

AN: Tak, jak najbardziej. Jak na razie mieliśmy jedną w naszym powiecie, która upadła. Teraz mamy nową, która zajmuje się cateringiem. Uważam, że jest to rozwojowe i warto to wspierać ekonomię społeczną.

DWW: A sektor turystyczny, czy powiat robi coś z kierunku jego rozwoju?

AN: Tak i to po to, by nie był jedynie sezonowy, tylko całoroczny. Mieliśmy 2-3 lata temu na przykład pomysł „Mazury za pół ceny” (mamy taką stronę internetową). Byłem jego autorem. Początkowo, gdy go wprowadzaliśmy, spotykaliśmy się z oporem wśród przedsiębiorców, ale już dziś wygląda to lepiej. Bardziej opłaca się bowiem sprzedać taniej kwatere, choćby po to by się utrzymała niż nie sprzedać wcale. Wielu przedsiębiorców już się przekonało, że to ma sens.

DWW: Jakimi jeszcze sukcesami powiat może się pochwalić?

AN: Mamy bardzo dobrze rozwiniętą infrastrukturę oświatową. Właściwie wyremontowaliśmy lub wybudowaliśmy wszystkie jednostki oświatowe – szkoły, boiska. Wybudowaliśmy w ramach transgranicznego projektu Polska-Litwa piękny Powiatowy Międzyszkolny Ośrodek Sportowy w Pisz, gdzie m.in. kształcimy żeglarzy. Kończymy też projekt Chronione środowisko - zdrowe młode pokolenia realizowany w trójstronnym partnerstwie, tj. Powiatu Piskiego, litewskiego Rejonu Alytus oraz rosyjskiego Miasta Mamonowo. W jego ramach doprowadziliśmy do termomodernizacji budynków oddziału pediatryczno-położniczego wraz z częścią administracyjną SP ZOZ Szpitala Powiatowego w Pisz, Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Łupkach, Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Orzyszu oraz dwóch budynków Zespołu Szkół Nr 1 w Białej Piskiej. W ramach zaplanowanych działań wybudowano także nowoczesną kotłownię przy Zespole Szkół Leśnych w Rucianem Nidzie. Podobne działania zrealizowano po stronie rosyjskiej, gdzie termomodernizacji doczekały się szkoła i przedszkole w Mamonowie, strona litewska wykonała natomiast dokumentację techniczną niezbędną do podjęcia dalszych działań inwestycyjnych w swoim rejonie.

Remontujemy drogi – już ponad 100 km. Jednostki Powiatu Piskiego mogą być tutaj wzorem dla innych samorządów.

DWW: Można pogratulować sukcesów. Bardzo dziękuję za rozmowę.

Warto inwestować w przedsiębiorczość – wywiad z Andrzejem Nowickim

Kategoria: Wywiady

Opublikowano: niedziela, 07, czerwiec 2015 08:00

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odsłony: 3005

AN: Dziękuję.